

# Szpaku, Chainsaw Man

Czerwona Corvette'a ryczy jak Kurama, platynowe shurikeny na ścianach  
Jestem pastuchem dla mojego stada, podjeżdżaj obadać (haha)  
Nie mieszkam już w blokach, to moja wygrana  
Ty przestań udawać, bo każdy kto widział to gówno już nie chce tam wracać  
Nic nie jest w ratach czy Ratticate'ach, chociaż w mym domu nie jedna przybłąda  
Smutek tu dawno nie mieszka jak jakaś Agnieszka (hej!)  
Myślę tu tylko o jednym jak Denji - odjechać koncert i złapać za piersi  
Podziemny raper pierdoli wciąż mainstream, dopóki któryś nie wyciągnie ręki  
Kurwa, ciężko Was nawet odróżnić, leszcze  
Nie jesteś świeży, po prostu kopiujesz to wszystko, co za oceanem jest trendem  
Pochita wisi na szyi  
Jak będzie potrzeba, Cię zrobi jak BeReal  
(Co kurwa?) Z przodu i z tyłu  
Podziękujesz jeszcze za poczucie stylu  
Dawno nie marzę już o Openerze, za długo czekałem na zaproszenie  
Póki co wbijaj do Płocka i Sławy zobaczyć jak pali się scenę

Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man  
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest  
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama  
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj  
Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man  
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest  
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama  
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj

Dużo dla mnie znaczy jak dziaracie moje logo  
Ale jak sprzedałeś braci, niech Ci przypomina kogo  
I że z pewnych czynów odwrotu nigdy nie będzie  
Bo nie wytłumaczysz niczym noża w serce  
Suko, piła motorowa, moi ludzie wiesz co  
Let's go, zapraszam na dancefloor  
Kurwy, Mati to urwis, serio  
Wystarczy wkurwić lekko  
Lecę jakby to był mój ostatni rok  
A tym wszystkim, co szydzili, od nas przekaż coś (hahaha, wszyscy - Kon)  
Nie grałem nigdy supportu  
Nie marnuj czasu, nagrywaj od wtorku do wtorku  
Jak chcesz rozgłosu, dopieszczaj numery  
Inaczej nie zrobisz kariery  
W niektórych wbiłem na zawsze jak (?), jak Lilith, jak Mała Mi, lecz da się żyć  
Musisz tylko się pogodzić, że świat jest zły!

Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man  
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest  
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama  
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj  
Tnę tą scenę w pień; Chainsaw, Chainsaw, Chainsaw Man  
W głowie jeden cel, więc pokaż to, co piękne jest  
Wszystkie zmartwienia niech pogo wchłania, przede mną koło jak Genki-Dama  
Jak nie chcesz się rozerwać, to wypierdalaj